

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska

Sędzia Anna Kulczewska – Garcia

Sędzia Rafał Kubiak

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko P. K. (1)

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 22 września 2020r.

sygn. akt IV RC 100/20

***oddala apelację***

Anna Kulczewska – Garcia Ewa Blumczyńska Rafał Kubiak

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2020 r., nadanym 10 lutego 2020r. powód M. P. wystąpił przeciwko pozwanej P. K. (1) z żądaniem ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego począwszy od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu powyższego żądania powód wskazał, że pozwana jest pełnoletnia i utrzymuje się z pracy. Natomiast, że on jest emerytem, otrzymuje co miesiąc kwoty niewystarczające na utrzymanie siebie i żony.

W odpowiedzi na pozew (k. 18 i n.) pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że powód nigdy dobrowolnie nie realizował na jej rzecz obowiązku alimentacyjnego oraz, iż z tego powodu dwukrotnie został skazany za przestępstwo niealimentacji. Przy tym, że dopiero niedawno zaczęła otrzymywać alimenty od komornika. Nadto, że jest studentką niestacjonarnych studiów I stopnia, podjęła zatrudnienie, a otrzymywane wynagrodzenie nie wystarcza na samodzielne utrzymanie się i zaspokojenie podstawowych jej potrzeb.

**Wyrokiem z dnia 22 września 2020 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu:**

**1) ustalił, iż obowiązek alimentacyjny powoda M. P. wobec pozwanej P. K. (1), ustalony w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 1 kwietnia 2003 r. w sprawie III RC 30/03, wygasł z dniem 22 września 2020 r.;**

**2) w pozostałym zakresie powództwo oddalił;**

**3) odstąpił od obciążania pozwanej kosztami postępowania, a powoda kosztami zastępstwa procesowego w części oddalającej powództwo.**

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

P. K. (1), ur. (...) jest córką M. K. i M. P., którego ojcostwo zostało sądownie ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 21 marca 2001 r. Ojciec pozwanej został pozbawiony w stosunku do córki władzy rodzicielskiej i nigdy nie utrzymywał z nią kontaktów, ani nie interesował się jej losem.

Ostatnio świadczenie alimentacyjne na rzecz pozwanej zostało ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie w sprawie III RC 30/03 z dnia 1 kwietnia 2003 r. w wysokości po 450 zł miesięcznie, płatne do rąk matki z góry, do 10-tego dnia miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w Złotowie oddalił powództwo M. P. o obniżenie alimentów na rzecz małoletniej wówczas córki.

W chwili ustalenia alimentów w aktualnie obowiązującej wysokości pozwana była 4-letnią dziewczynką, pozostawała na całkowitym utrzymaniu swojej matki M. K., która ponosiła w całości samodzielnie trud wychowania dziecka. M. P. w tym samym czasie pracował i miał na utrzymaniu swoją rodzinę, w tym małoletnie dzieci.

P. K. (1), we wrześniu 2019 r. przeprowadziła się do P., gdzie wynajmuje pokój w mieszkaniu studenckim. Koszt wynajmu pokoju wraz z wszystkimi opłatami za media wynosi 800 zł miesięcznie. Po ukończeniu nauki w szkole średniej, zaczęła stacjonarne studia na Uniwersytecie(...) w P., na Wydziale (...), na kierunku bezpieczeństwo narodowe. Rozpoczęcie studiów nastąpiło w roku akademickim 2018/2019, a ich ukończenie przewidywane jest na wrzesień 2021 r. Utrzymanie studiującej dziennie pozwanej okazało się zbyt dużą uciążliwością dla jej matki. W związku z tym pozwana przeniosła się na studia w trybie niestacjonarnym, które jak dotąd kontynuuje, by móc pracować i zarabiać na swoje utrzymanie. Obecnie pozwana rozpoczęła trzeci rok studiów licencjackich, zajęcia prowadzone są w trybie zdalnym. Pozwana zamierza podjąć następnie studia II stopnia i uzyskać tytuł magistra. Miesięczna opłata z tytułu czesnego wynosi ok. 450 zł.

Matka pozwanej zatrudniona jest na stanowisku kucharza w restauracji. Pozostaje w związku małżeńskim i na utrzymaniu ma małoletniego syna. Jej dochody nie pozwalają na partycypowanie w kosztach utrzymania pełnoletniej córki. Pozwana około 2-3 razy w miesiącu odwiedza rodzinę w domu rodzinnym w P..

W okresie od marca 2019 r. do września 2019 r. P. K. (1) dorabiała do swojego utrzymania, będąc zatrudnioną w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku kelnera w Restauracji (...) w J.. Następnie od dnia 6 września 2019 r. podjęła tymczasową pracę na stanowisku pracownika magazynu w (...) sp. z o.o. Od 20 listopada 2019 r. zatrudniona jest na stanowisku pracownika ochrony w wymiarze całego etatu w (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., a miejscem świadczenia pracy jest siedziba N. w P.. Pozwana z tytułu umowy o pracę osiąga wynagrodzenie w kwocie ok. 2.200 zł netto.

Pozwana jako dziecko dużo chorowała, obecnie pozostaje pod opieką neurologa (migreny), laryngologa i ginekologa. W ostatnim okresie czasu pozwana przeszła operację laryngologiczną, której koszt podlegał refundacji przez NFZ.

Na koszty utrzymania pozwanej składają się: opłata za mieszkanie (800 zł), wyżywienie (500 zł), rata czesnego za studia (450 zł), na leczenie pozwana wydaje odpowiednio 160-190 zł miesięcznie, na co składają się następujące koszty:

wizyty u neurologa i ginekologa – średnio 1-2 razy w roku - łącznie 320 zł, zatem miesięczny ich koszt wynosi pomiędzy 30 a 60 zł, przepisana leczniczo antykoncepcja to koszt około 50 zł miesięcznie. Leczenie laryngologiczne odbywa się w ramach opieki NFZ, a koszt leków to wydatek rzędu 40 zł miesięcznie. Z powodu wdrożonej terapii przeciwmigrenowej pozwana zażywa antydepresanty, których koszt wynosi około 40 zł miesięcznie. Jeden raz w roku pozwana korzysta z wizyt stomatologicznych. Na telefon pozwana wydaje średnio 50 zł miesięcznie, a koszt transportu to kwota około 100 - 130 zł miesięcznie (w tym 50 zł koszt studenckiej karty (...)) i bilety kolejowe na dojazd do J. – 13 zł w jedną stronę), w zależności od ilości dojazdów do domu rodzinnego. Pozwana ponadto opłaca co miesiąc kartę multisport (130 zł) oraz spłaca ratę za komputer (200 zł). Do usprawiedliwionych kosztów utrzymania P. K. (1) należy doliczyć miesięczny koszt zakupu odzieży i obuwia (około 150 zł). Wypoczynek wakacyjny pozwana organizuje we własnym zakresie, w tym roku była na weekend z koleżankami, na co przeznaczyła około 300 zł. Łączny koszt utrzymania pełnoletniej pozwanej mieści się w granicach jej zarobków (2.200 – 2.300).

Powód po ukończeniu 65 roku życia przeszedł na emeryturę, której wysokość po waloryzacji wynosi aktualnie 2.206,00 zł brutto. Jego żona H. P. jest obecnie również na emeryturze, której wysokość wynosi 785 zł miesięcznie. Jest ona po przebytej chorobie onkologicznej, pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z powodem. Zamieszkują w domu, który jest obecnie własnością ich córki, która mieszka i pracuje w Anglii. Nieruchomość stanowiła własność małżonków i została przepisana na rzecz ich córki około dziesięć lat temu. Powód ma z żoną trójkę dzieci, wszyscy są już dorośli i samodzielni. Dzieci udzielają okazjonalnie rodzicom wsparcia finansowego, przekazując kwoty na opłaty, czy leki.

Na utrzymanie domu powód wraz z małżonką wydają miesięcznie 663 zł (w tym wszystkie opłaty za media, TV i telefon). Na leki wydatkowana jest comiesięcznie kwota około 100 zł.

Od stycznia 2017 r. z wypłacanego świadczenia emerytalnego powoda prowadzona jest egzekucja komornicza bieżących alimentów na rzecz pozwanej. Zajęciu podlega również zaległość alimentacyjna wraz z kosztami, w związku z czym co miesiąc powód otrzymuje z ZUS przelew na kwotę ok. 530 zł. Faktyczny zatem łączny dochód powoda i jego żony wynosi co miesiąc ok. 1 300 zł.

Od chwili zasądzenia alimentów dla pozwanej, powód ani razu dobrowolnie nie przekazał na jej rzecz należnego świadczenia. Egzekucja czasowo prowadzona była z wynagrodzenia za pracę, jednak głównie środki na utrzymanie dziecka były wypłacane matce P. K. (1) z Funduszu Alimentacyjnego, za pośrednictwem MOPS. Powstała do spłaty zaległość jest egzekwowana obecnie ze świadczenia emerytalnego i wynosi: 19.894 alimentów dla wierzyciela i 29.778 świadczenia wypłaconego z Funduszu Alimentacyjnego plus odsetki. Powód był dwukrotnie skazany za przestępstwo niealimentacji na rzecz córki P. K. (1). Powód w swoim życiu widział córkę dwa razy, gdy miała kilka lat, przy okazji sądowego ustalenia ojcostwa i aktualnie, podczas sprawy o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego.

Powód ma 69 lat, leczy się kardiologicznie, przyjmuje na stałe leki. M. P., z uwagi na schorzenia kręgosłupa zaliczony został do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

W latach 2016-2019 powód korzystał z pomocy żywnościowej w formie paczek w ramach pomocy organizowanej przez Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w O..

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód domagał się ustalenia, że ciężący na nim względem pozwanej obowiązek alimentacyjny wygaś. M. P. swe żądanie wywodził przede wszystkim z okoliczności, że córka jest już pełnoletnia i pracuje, ale ponadto z faktu, że osiągane przez niego obecnie dochody nie wystarczają na zaspokojenie własnych jego potrzeb życiowych.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady. Rozważając natomiast całokształt okoliczności ujawnionych w toku sprawy, uznać należało, że datą graniczną wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, powoda wobec córki, powinna być data wyrokowania.

Podstawę prawną zgłoszonego żądania stanowił art. 138 k.r.o., w świetle którego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego oraz art. 133 § 3 k.r.o., zgodnie z którym rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada osobistych starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

W piśmiennictwie na tle art. 138 k.r.o. wskazano, że zdolność dziecka do samodzielnego utrzymywania się jest kryterium decydującym o wygaśnięciu obowiązku alimentacyjnego rodziców (tak M. Andrzejewski [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, wyd. II, red. H. Dolecki i T. Sokołowski, LEX 2013, komentarz do art. 138).

Podkreślenia też wymaga, że podstawą powództwa z art. 138 k.r.o. może być tylko taka zmiana stosunków, która nastąpiła nie wcześniej niż po uprawomocnieniu się wyroku zasądzającego alimenty (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 1999 r., I CKN 274/99, niepubl.).

Rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na art. 138 k.r.o. wymagało porównania stanu rzeczy istniejącego w chwili uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty, ze stanem rzeczy istniejącym na moment zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie. W szczególności konieczne było stwierdzenie, czy pomiędzy chwilą uprawomocnienia wspomnianego orzeczenia a chwilą obecną nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadnia uchylenie ciążącego na powodzie obowiązku alimentacyjnego.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawy by stwierdzić, że w badanym okresie znacznie zmieniła się zarówno sytuacja powoda, jak i pozwanej, chociaż z ogromną przewagą po stronie P. K. (1). M. P. w 2003 r. był zatrudniony i z tego tytułu pobierał wynagrodzenie za pracę, na utrzymania miał żonę, po leczeniu onkologicznym na rencie, i małoletnie dzieci. Obecnie powód prowadzi wspólne gospodarstwo z żoną, a dzieci są już samodzielne. Co się nie zmieniło, to okoliczność, że zarówno w czasie uprawomocnienia się ostatecznego orzeczenia o alimentach, jak i obecnie, powód nie uiszcza dobrowolnie na rzecz córki zasądzonego świadczenia. Nie można nie zauważyć, że aktualna trudna sytuacja finansowa powoda, gdzie z emerytalnego świadczenia, po potrąceniach wypłacane jest mu jedynie około 530 zł, jest pochodną trwającej całe życie postawy negacji istnienia obowiązku utrzymania dziecka.

Sąd ustalił, że P. K. (1), z będącej w 2003 r. czterolatki, stałą się obecnie dojrzałą i samodzielną kobietą, która wzięła na swoje barki odpowiedzialność za własne utrzymanie i edukację. Jak wyżej wspomniano, zdolność dziecka do samodzielnego utrzymania, w przypadku spraw o stwierdzenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, jest kluczowym i decydującym kryterium, którego stwierdzenie implikuje pozytywny dla zobowiązanego alimentacyjnie skutek.

Możliwości zarobkowe pozwanej kształtują się na poziomie około 2.200 zł miesięcznie, przy tym zatrudnienie w (...) Sp. z o.o. ma charakter stały i na umowę o pracę. Jak z kolei ustalono, usprawiedliwione koszty utrzymania P. K. (1) mieszczą się w granicach ok. 2.300 zł z ratami za komputer. Jak wynika z powyższego, pozwana, z uzyskiwanego wynagrodzenia jest w stanie zapełnić sobie samodzielne utrzymanie, co jednoznacznie implikuje wniosek o braku dalszej konieczności alimentacji ze strony ojca.

Niezależność finansowa pozwanej jest poniekąd wynikiem jej determinacji i przede wszystkim okupiona została rezygnacją z nauki w trybie studiów dziennych, podczas których P. K. (2), jedynie z prac dorywczych, nie była w stanie dorobić odpowiednio wysoko do swojego utrzymania. Niemniej jednak taka decyzja zapadła i w listopadzie 2019 r. pozwana podjęła pracę w pełnym wymiarze czasu, jednocześnie kontynuując naukę w trybie niestacjonarnym.

Co istotne matka pozwanej nie łoży nic na utrzymanie córki.

Zgodnie z regulacją z art. 133 § 3 k.r.o., może uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla niego uszczerbkiem. Powód choruje kardiologicznie i na schorzenia kręgosłupa, ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Obecne dochody jego gospodarstwa

domowego prowadzonego wraz z żoną wystarczają na pokrycie podstawowych potrzeb i to przy wsparciu finansowym dzieci, czy rzeczowym w postaci paczek żywnościowych z opieki społecznej.

Zważywszy na powyżej przytoczone okoliczności, należało uznać, że pozwana osiągając wynagrodzenie za pracę ma możliwość samodzielnego pokrycia kosztów swojego utrzymania, a ponadto dalszemu wsparciu finansowemu ze strony powoda, sprzeciwia się jego sytuacja zdrowotna i majątkowa, o czym Sąd I Instancji orzekł jak w pkt 1 wyroku ustalając, że obowiązek alimentacyjny wygasł z dniem 22 września 2020 r.

W pkt 2 wyroku Sąd Rejonowy oddalił dalej idące żądanie, uznając, że w okolicznościach sprawy żądanie uchylecia obowiązku z datą sprzed wyrokowania, nie zasługuje na uwzględnienie.

Z kolei w punkcie 3 Sąd I instancji odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu, zgodnie z zasadą z art. 102 k.p.c., a powoda na tej samej podstawie kosztami zastępstwa procesowego pozwanej, w części oddalającej powództwo.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniosła pozwana zaskarżając wyrok w części tj. pkt 1 oraz 3 w zakresie, w którym Sąd Rejonowy ustalił, że obowiązek alimentacyjny powoda wobec niej wygasa z dniem 22 września 2020 r. i odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego w części oddalającej powództwo.

Jako zarzuty apelacji wskazała naruszenie następujących przepisów:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w uznaniu, że łączny koszt jej utrzymania mieści się w granicach jej zarobków, podczas gdy:

a) zsumowane koszty jej utrzymania uznane przez Sąd I instancji za usprawiedliwione - wynoszą 2.600 zł., a nie jak wskazał Sąd Rejonowy 2.200-2.300 zł.,

b) osiąga ona wynagrodzenie w wysokości niecałych 2.000 zł. netto, a nie 2.200 zł netto, co wynika wprost z zaświadczenia o dochodach z dnia 06 marca 2020r. wystawionego przez pracodawcę pozwanej załączonego do odpowiedzi na pozew, które zgodnie z art. 243<sup>2</sup> k.p.c. stanowi dowód bez wydawania odrębnego postanowienia i nie zostało co do niego wydane postanowienie w przedmiocie pominięcia tego dowodu,

c) Sąd Rejonowy nie uwzględnił realnego kosztu wakacyjnego wypoczynku oraz w ogóle nie uwzględnił kosztu środków higieny osobistej,

2) obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie art. 133 § 1 k.r.o. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że powód nie jest zobowiązany do dalszego świadczenia alimentacyjnego na jej rzecz z uwagi na fakt, że jest ona w stanie utrzymać się samodzielnie, podczas gdy prawidłowa interpretacja powołanej normy prowadzi do konstatacji, iż pozwana, która zrezygnowała ze studiów stacjonarnych z uwagi na fakt, iż nie mogła podjąć zatrudnienia, ale podjęła i kontynuuje z powodzeniem naukę, na studiach niestacjonarnych, jest osobą uprawnioną do alimentów,

3) obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie art. 133 § 3 k.r.o. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji w której powód dobrowolnie wyzbył się nieruchomości stanowiącej jego majątek, tj. zgodnie z zeznaniami powoda „przepisał dom na rzecz córki” (innej niż pozwana), podczas gdy prawidłowa interpretacja powołanej normy prowadzi do konstatacji, iż powód celowo wyzbył się majątku, a zatem nie sposób uznać aby świadczenia alimentacyjne były połączone z nadmiernym uszczerbkiem,

4) obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie art. 138 k.r.o. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że powód nie jest zobowiązany do dalszego świadczenia alimentacyjnego na jej rzecz z uwagi na fakt, iż podjęła ona zatrudnienie, podczas gdy prawidłowa interpretacja powołanej normy prowadzi do konstatacji, iż z powodu tego, że kontynuuje ona studia i podjęła zatrudnienie przez brak partycypowania zobowiązanego w kosztach jej utrzymania, jest ona uprawniona do otrzymywania alimentów,

5) obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie powództwa o uchylenie alimentów w sytuacji, w której:

- a) zobowiązany do zapłaty alimentów powód ani razu dobrowolnie nie przekazał na jej rzecz alimentów,
  - b) przez całe dzieciństwo całkowity koszt jej utrzymania spoczywał na jej matce, która uzyskiwała alimenty z Funduszu Alimentacyjnego,
  - c) powód był dwukrotnie skazany za przestępstwo niealimentacji,
  - d) powód został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad nią z uwagi na porzucenie jej oraz stosowanie przemocy,
  - e) powód w swoim życiu widział ją 2 razy - gdy miała kilka lat przy okazji sądowego ustalenia ojcostwa oraz podczas rozprawy o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego,
  - f) musiała zrezygnować ze studiów stacjonarnych wobec niemożności podjęcia wówczas zatrudnienia,
  - g) podjęła zatrudnienie aby odciążyć finansowo swoją matkę, która jako jedyna partycypowała w kosztach jej utrzymania, a która ma na utrzymaniu jej małoletniego brata,
- a zatem uchylenie alimentów jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, wobec czego działanie powoda nie powinno być uważane za wykonywanie prawa i korzystać z ochrony.

Przy powyższych zarzutach pozwana wniosła o:

- 1) zwolnienie jej od kosztów postępowania (w tym opłaty od apelacji) z uwagi na fakt, iż nie jest ona w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny,
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa,
- 3) zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych,
- 4) przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej na podstawie art. 374 k.p.c.

W uzasadnieniu ww. apelacji P. K. (1) podniosła, że jest studentką (obecnie 3 roku) na Wydziale (...) na Uniwersytecie (...) w P.. Podkreśliła nadto, że dostała się na ten kierunek na studia stacjonarne, jednakże musiała zrezygnować ze tego trybu nauczania z uwagi na fakt, iż nie mogła wówczas podjąć zatrudnienia.

Jednocześnie wskazała, że suma kosztów jej utrzymania uznanych za uzasadnione przez Sąd I instancji wyniosła 2.600 zł, a nadto Sąd Rejonowy nie uwzględnił w ogóle kosztów środków higieny osobistej i kosmetyków, który w ocenie apelującej wynoszą co najmniej 150 zł/m-c oraz wypoczynku wakacyjnego.

Niezależnie od powyższego wskazała, że zgodnie z jednolitą linią orzecniczą podjęcie studiów przez uprawnionego nakłada na rodziców obowiązek łożenia alimentów aż do ich ukończenia. Studenci nie są bowiem w stanie podejmować zatrudnienia w takim wymiarze, jaki pozwala na samodzielne utrzymanie się.

Powód nie złożył odpowiedzi na apelację.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pomimo tego, że część poniesionych zarzutów okazała się uzasadniona, nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności niezbędne było odniesienie się do zarzutów mających za przedmiot przeprowadzenie i ocenę dowodów oraz wnioskowanie Sądu Rejonowego. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawy do weryfikacji zastosowanych norm prawa materialnego.

W ocenie apelującej ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w zakresie kosztów jej utrzymania, zarobków oraz sumy niezbędnej w celu opłacenia wyjazdu wakacyjnego były sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd rozstrzygając konkretny spór ma obowiązek dokonania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego ustalonego w oparciu o prawidłowo przeprowadzone dowody. Po przeprowadzeniu dowodów następuje ocena ich wiarygodności oraz mocy dowodowej. Dokonywana jest ona według własnego przekonania, doświadczenia życiowego, wiedzy, a także w sposób racjonalny, bezstronny oraz z uwzględnieniem reguł logicznego rozumowania (zasada swobodnej oceny dowodów). Następnie na podstawie tych dowodów, które zostały uznane za wiarygodne sąd czyni ustalenia faktyczne. Z uwagi na powyższe sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią przeprowadzonych dowodów ma miejsce wówczas, gdy między tymi dowodami, którym została przypisana wiarygodność, a wnioskami do jakich dochodzi sąd na ich podstawie występują dysharmonia tj. gdy wnioskowanie sądu obarczone jest błędem logicznym, a nadto gdy nie uwzględniono przeprowadzonego dowodu na etapie oceny wiarygodności i mocy dowodowej, czy też kiedy przyjęto za wykazane fakty, które nie zostały udowodnione, albo pomięto wykazane okoliczności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt I AGa 317/18, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa 1342/16, Legalis). Z uwagi na powyższe skuteczne podniesienie ww. zarzutu nie będzie miało miejsca, gdy z prawidłowo zabranego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, nie pomijając przy tym żadnego z przeprowadzonych dowodów, którym przypisał wiarygodność.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy w pierwszej kolejności należało zweryfikować koszty utrzymania pozwanej, które w ocenie Sądu I instancji kształtują się między 2.200 zł, a 2.300 zł miesięcznie. W tym zakresie Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione następujące wydatki: opłatę za mieszkanie (800 zł), wyżywienie (500 zł), ratę czesnego za studia (450 zł), leczenie 160 – 190 zł, telefon 50 zł, transport ok. 100 – 130 zł, koszt karty multisport 130 zł, spłata raty za komputer 200 zł oraz odzieży i obuwia ok. 150 zł. Tym samym suma ww. kwot wynosi ok. 2.500 zł. Niemniej powyższe nie jest wystarczające do wykazania zasadności podniesionego zarzutu przez P. K. (1). Kluczowe znaczenie ma bowiem, nie poprawność wyliczeń Sądu Rejonowego, a to, czy uwzględniając przeprowadzone w toku sprawy dowody pozwana udowodniła, że jej uzasadnione potrzeby kształtują się na wyższym poziomie niż 2.200 zł – 2.300 zł

Podkreślenia wymagało zatem, że apelująca w swej argumentacji pominęła, że w ww. kosztach leczenia Sąd I instancji uwzględnił wydatki na leki, których wysokość nie została przez nią wykazana. Pozwana wniosła bowiem o przeprowadzenie dowodu z wydruków z e-recept, a nie z rachunków za zakup leków (k.38-39). Nadto, jak dodatkowo ustalił Sąd Okręgowy, w toku przesłuchania na posiedzeniu z dnia 08 września 2020 r. P. K. (1) zeznała, że zaprzestała zażywania leków związanych z leczeniem laryngologicznym (min. 20:20). Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wydatku z ww. tytułu w wysokości 40 zł. Z kolei w odniesieniu do środków farmakologicznych związanych z migrenami pozwana wyjaśniła, że przeznacza na nie miesięcznie ok. 30 zł miesięcznie (min. 19:00), a nie jak ustalił Sąd Rejonowy 40 zł.

Dowód: przesłuchanie pozwanej z dnia 08 września 2020 r. (min. 19:00-20:20).

Tym samym kwota niezbędna na jej leczenie wynosi ok. 110 – 140 zł.

Nadto P. K. (1) nie przedłożyła żadnego dowodu w celu wykazania ponoszonego przez nią kosztu zakupu karty M., a samo twierdzenie pozwanej nie było w tym zakresie wystarczające.

Jednocześnie apelująca słusznie wskazała, że Sąd I instancji przy ustalaniu poziomu jej uzasadnionych potrzeb pominął wydatki związane z zakupem środków higieny osobistej. Niemniej podana przez P. K. (1) kwota niezbędna na pokrycie kosztów z ww. tytułu (150 zł) budziła zastrzeżenia w świetle zasad współżycia społecznego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Pozwana nie podnosiła bowiem, że stosuje specjalistyczne kosmetyki, których zakup wiąże się z ponoszeniem wyższych kosztów. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego uzasadniona kwota ww. wydatków kształtuje się na poziomie ok. 80 zł.

Niezasadny okazał się zarzut mający za przedmiot potrzebę uwzględnienia kosztów wyjazdów wakacyjnych. Jak ustalił Sąd Rejonowy P. K. (1) w poprzednich latach wyjeżdżała bowiem wyłącznie na kilkudniowe odpoczynki w trakcie weekendu. Ponadto argumentacja apelującej w tym zakresie była ogólnikowa. Pozwana nie wskazała bowiem nawet jaki koszt z ww. tytułu powinien zostać w jej ocenie uwzględniony.

Należało zatem ustalić, że uzasadnione potrzeby pozwanej kształtują się miesięcznie na nieznacznie wyższym poziomie, niż ten ustalony przez Sąd Rejonowy i wynosząc ok. 2.300 zł – 2.400 zł. Niemniej powyższe nie przesądza automatycznie o zmianie zaskarżonego wyroku. Decydujące znaczenie w tym zakresie będą bowiem miały normy prawa materialnego.

Przechodząc z kolei do możliwości zarobkowych P. K. (1) wskazania wymagało, że pomimo wymienienia zaświadczenia pracodawcy o dochodach jako załącznik do odpowiedzi na pozew ww. dokument nie został przedłożony wraz z przedmiotowym pismem. Z uwagi na powyższe Sąd I instancji nie mógł przeprowadzić z niego dowodu. Tym samym w sposób prawidłowy ustalił osiągnięte przez pozwaną wynagrodzenie zgodnie z treścią jej zeznań, którym przypisał wiarygodność w tym zakresie tj. na poziomie 2.200 zł.

W świetle powyższego ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy za wyjątkiem poziomu uzasadnionych potrzeb pozwanej zostały przyjęte za własne przez Sąd Okręgowy i stały się miarodajne do oceny rozważań prawnych Sądu I instancji.

W zakresie oceny zastosowania i wykładni prawa materialnego Sądu Rejonowego należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 133 § 1 k.r.o. oraz art. 133 § 3 k.r.o. W ocenie apelującej Sąd Rejonowy błędnie ocenił, że jest ona stanie utrzymać się samodzielnie, a zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie w sprawie sygn. akt III RC 30/03 z dnia 1 kwietnia 2003 r. świadczenie alimentacyjne w jej ocenie nie stanowi dla powoda nadmiernego uszczerbku.

Nie ulega wątpliwości, że sam fakt osiągnięcia przez dziecko pełnoletniości nie powoduje automatycznego wygaśnięcia względem niej obowiązku alimentacyjnego powoda (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., sygn. akt III CZP 91/86, Legalis). Decydujące znaczenie w tym zakresie ma bowiem to, czy w okolicznościach danej sprawy uprawniony ma możliwość samodzielnego zaspokojenia swoich uzasadnionych potrzeb.

W przedmiotowym sporze kluczowe znaczenie miała ocena tego, jaki wpływ na istnienie obowiązku alimentacyjnego powoda, wywarło rozpoczęcie przez pozwaną nauki na uczelni wyższej. W tym kontekście w orzecznictwie Sąd Najwyższego podnosi się bowiem, że nawet kontynuowanie edukacji w trybie stacjonarnym nie wyłącza możliwości samodzielnego utrzymania się przez studenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1998 r., sygn. akt I CKN 853/97). Tym bardziej zatem w przypadku studiów zaocznych uzasadnione jest oczekiwanie, że uprawniony będzie osiągał dochód z tytułu świadczenia pracy.

Pozwana jako studentka wykonuje pracę na pełny etat i utrzymuje się z otrzymywanego wynagrodzenia. Nadto, jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego dochody matki P. K. (1) nie pozwalają na partycypowanie w kosztach jej utrzymania. Powyższe potwierdzają także zeznania pozwanej, która jak dodatkowo ustalił Sąd Okręgowy, wyjaśniła, że jej matka nie wspiera jej finansowo.

Dowód: przesłuchanie pozwanej z dnia 08 września 2020 r. (min. 25:40).

Apelująca samodzielnie pokrywa zatem koszty swojego bieżącego funkcjonowania.

Nadto wskazania wymagało, że w odniesieniu do obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionych kontynuujących naukę odpłatnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że koszt ten podlega ocenie pod kątem zakresu świadczeń alimentacyjnych, o których mowa w art. 135 § 1 k.r.o. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja



1995 r., sygn. akt III CZP 59/95, Legalis). W takim przypadku niezbędne jest zatem uwzględnienie możliwości zarobkowych rodziców dziecka. Gdyby bowiem apelująca kontynuowała naukę w trybie stacjonarnym, na który zgodnie z jej twierdzeniami została przyjęta, mogłaby skorzystać zarówno ze stypendium rektora przyznawanego dla najlepszych studentów, jak i stypendium socjalnego. Niemniej pozwana, zrezygnowała z dziennej edukacji, a z ustaleń faktycznych niniejszej sprawy nie wynika, czy przed pojęciem ww. decyzji starała się o wsparcie, w tym to uzależnione od jej sytuacji finansowej. Jednocześnie wbrew twierdzeniom pozwanej, jak podnosi się w literaturze przedmiotu, utrwalona linia orzecznicza wskazując na potrzebę dzielenia się przez rodziców z dziećmi nawet bardzo skromnymi dochodami, nie ma zastosowania do uprawionych, który osiągnęli pełnoletniość (J. Pawliczak, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Osajda, komentarz do art. 133 k.r.o., Legalis, 2020). W przypadku bowiem, gdy spełnienie świadczenia alimentacyjnego względem dziecka, który ukończył 18 rok życia wiązałoby się z uszczerbkiem dla zobowiązanego ma on możliwość uchylecia się od przedmiotowego obowiązku (art. 133 § 3 k.r.o.).

Ustalenie, czy w danym stanie faktycznym zapłata renty alimentacyjnej wiąże się dla zobowiązanego z nadmiernym uszczerbkiem wymaga uwzględnienia jego możliwości finansowych.

W przedmiotowej sprawie zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, których pozwana nie kwestionowała, sytuacja finansowa i majątkowa powoda jest trudna. Osiąga on bowiem dochód w kwocie 2.206,00 zł brutto, a jego małżonka otrzymuje emeryturę w wysokości 785 zł miesięcznie. Część dochodu M. P. podlega zajęciu egzekucyjnemu., a nadto zarówno on, jak i jego małżonka przyjmują leki. Powyższe spowodowało, że w latach 2016-2019 powód korzystał z pomocy żywnościowej w formie paczek organizowanej przez Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w O. oraz wsparcia jego pozostałych dzieci.

Z uwagi zatem na ograniczone możliwości finansowe powoda koszt zaocznych studiów pozwanej w wysokości 450 zł, w ocenie Sądu Okręgowego nie wchodzi w zakres ciężącego na M. P. obowiązku alimentacyjnego. Przyjęcie odmiennego stanowiska w tym zakresie skutkowałoby bowiem nadmiernym uszczerbkiem dla powoda, który w celu zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb tj. wyżywienia korzystał z pomocy publicznej i wsparcia najbliższych.

Oceny ww. okoliczności nie zmieniło dokonanie na rzecz jednej z córek powoda darowizny nieruchomości, w której zamieszkuje on z małżonką. Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu miał bowiem aktualny stan majątkowy M. P.. Jedyne ma marginesie zaznaczyć można było, że z dowodów przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu nie wynika, czyją własność stanowiła przedmiotowa nieruchomość przed zawarciem umowy darowizny, ani czy doszło do zawarcia tego typu umowy, czy np. umowy dożywocia. Z uwagi bowiem na to, że M. P. nie jest z wykształcenia prawnikiem, jego oświadczenie w ww. zakresie nie mogło być wytaczające dla ustalenia ww. faktów. Wykazanie tych okoliczności wymagałoby przeprowadzenia dowodu z odpisu zupełnego księgi wieczystej. Niemniej z uwagi na brak inicjatywny dowodowej stron nie mogły zostać one ustalone.

Pozwana podniosła także zarzut naruszenia art. 138 k.r.o., zgodnie z którym przesłanką skutecznego żądania zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków tj. okoliczności mających istotne znaczenie dla ustalenia zakresu obowiązku alimentacyjnego. Ocena, czy doszło do spełnienia ww. przesłanki dokonywana jest przez porównanie stanu obecnego ze stanem istniejącym na dzień wydania wyroku zasądzającego alimenty. Nie ulegało zatem wątpliwości, że od 1 kwietnia 2003 r. nastąpiła zamiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. Pozwana jest już bowiem pełnoletnia, studiuje, podjęła pracę zarobkową i utrzymuje się samodzielnie. Z kolei sytuację finansową powoda należy ocenić jako trudną. Dlatego też, biorąc pod uwagę, że apelująca osiąga dochód w wysokości 2.200 zł, a koszt jej zaocznych studiów nie wchodzi w zakres obowiązku alimentacyjnego powoda przedmiotowe powództwo okazało się zasadne. Inne rozstrzygnięcie mogłoby zastać wydane jedynie w przypadku, gdyby możliwości zarobkowe i majątkowe M. P. kształtowały się na wyższym poziomie, a dochody pozwanej były znacznie mniejsze.

Apelująca sformułowała także zarzut naruszenia art. 5 k.c., który stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta

z ochrony. Przedmiotowa norma odsyła zatem do dwóch ww. klauzul generalnych. Pierwsza z nich odnosi się do kwestii ekonomicznych. Druga z kolei odsyła do etyki oraz szeroko rozumianej moralności i stanowi wyraz zasady słuszności, zgodnie z którą działania sprzeczne z ogólnie przyjętymi regułami etycznymi i obyczajnymi nie mogą podlegać ochronie prawnej.

Powyższa regulacja ma charakter wyjątkowy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2018 r., sygn. akt III CSK 253/17, Legalis). Domniemywa się bowiem, że osoba korzystająca ze swoich praw, czyni to w sposób zgodny z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2002 r., sygn. akt I CKN 305/01, Legalis). Dlatego też to na podmiocie podnoszący naruszenie ww. normy ciąży obowiązek wykazania, że w stanie faktycznym danego sporu wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające jej zastosowanie, a „za niedopuszczalne, co do zasady, należy uznać działanie w tym zakresie sądu z urzędu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2003 r., sygn. akt I CK 222/02, Legalis).

Pozwana nie sprostала ww. wymaganiom. Nie wskazała ona bowiem, która z ww. klauzul została w jej ocenie naruszona, ani też z jaką zasadą współżycia społecznego było jej zdaniem sprzeczne żądanie pozwu. Jej argumentacja przedmiotowego zarzutu ograniczyła się bowiem wyłącznie do podniesienia kwestii niewywiązywania się w przeszłości przez powoda z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, braku utrzymania przez niego kontaktu z nią oraz motywacji stojącej za podjęciem przez nią decyzji o konturowaniu nauki w trybie niestacjonarnym.

Wskazania wymagało zatem, że brak zapewniania P. K. (1) przez powoda w przeszłości środków niezbędnych dla jej utrzymania i wychowania stanowi przedmiot toczącego się w dalszym ciągu postępowania egzekucyjnego, a nie przedmiotowego sporu.

Nadto podkreślenia wymagało, że w ocenie Sądu Okręgowego postawa pozwanej, która z uwagi na jej sytuację majątkową zrezygnowała z kontynuacji nauki w trybie stacjonarnym i postanowiła podjąć pracę w pełnym wymiarze jest jednoznacznie pozytywna. Zachowanie P. K. (1) świadczy bowiem o tym, że pomimo braku wsparcia finansowego ze strony rodziców konsekwentnie dąży do poprawy swojej sytuacji oraz zdobycia wyższego wykształcenia. Jej zachowanie, mimo młodego wieku cechuje zatem wytrwałość oraz dojrzałość. Niemniej powyższe, tak samo jak kwestia nieutrzymywania przez powoda kontaktów z pozwaną w przeszłości, nie wyłączała potrzeby uwzględniania sytuacji majątkowej M. P.. Sąd zgodnie bowiem z art. 316 k.p.c. zobowiązany jest orzec na podstawie stanu faktycznego z dnia wyrokowania.

Tym samym na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Wskazania wymagała także, że z uwagi na brak złożenia przez powoda wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego wydanie orzeczenia w tym zakresie było zbędne.

Anna Kulczewska – Garcia Ewa Blumczyńska Rafał Kubiak